



## Drożej za śmieci

Od lutego ulega uproszczeniu system płacenia za wywóz śmieci. Dla niektórych mieszkańców będzie się wiązało ze sporymi podwyżkami opłat za tę usługę – nawet o 100%. Jak wyjaśnił nam Leszek Łomski, kierownik Działu Umów i Gospodarki Odpadami myślowickiego Zakładu Oczyszczania Miasta, odtąd będzie się płać wyłącznie za ilość opróżnionych pojemników.

Dotąd jedni odbiorcy byli rozliczani według liczby osób, które były zameldowane, inni od ilości śmieci. – Był to system niesprawiedliwy i kontrowersyjny – mówi kier. Łomski – dodatkowo rodził spory i był niezrozumiały dla mieszkańców. Ponadto w innych gminach również tak się rozlicza mieszkańców.

Od przyszłego miesiąca za opróżnienie co dwa tygodnie 120-litrowego kubła zapłacimy 36,91 zł, a za 140-litrowego 39,10 zł. W przypadku wywozu śmieci co tydzień będzie to 73,82 zł lub 78,2 zł (opłata z dzierżawą pojemnika).

### Drożej też na wysypisku

Za podwyżkami odbioru śmieci kryje się również podniesienie kosztów składowania odpadów na wysypisku. W ciągu roku tzw. opłata marszałkowska (w rzeczywistości decyzję podjął rząd) wzrosła najpierw z 16 do 75 zł, a obecnie do 100 zł za tonę – czyli ponad 6-krotnie. Tyle muszą płacić firmy, które wywożą śmieci. To



Odbiór odpadów segregowanych w workach jest ciągle za darmo

oczywiście nie wszystkie koszty. Składowanie na wysypisku również kosztuje. Za darmo też nikt spod naszych domów zawartości kubła nie opróżni.

### Podnoszą ceny

Myślowicki Zakład Oczyszczania Miasta obsługuje ok. 90 % mieszkańców Imielina. Pozostali korzystają z usług lędzińskiego Eko-recu i imielińskiego Efektu. Koncesję czyli prawo do odbioru śmieci ma też tyska firma Eko-zag, ale z niego do tej pory nie korzystała. I nie ma się co dziwić, gdyż jej usługi były droższe. Od lutego za dwukrotne opróżnianie pojemnika 120 litrowego życzy sobie 42,80 zł oraz 5,13 zł za worek

odpadów segregowanych.

W firmie Efekt powiedziano nam, że nie podjęto jeszcze decyzji, co do nowych opłat za wywóz śmieci. W firmie lędzińskiej za opróżnienie kubła co dwa tygodnie zapłacimy również 42,80 zł i opłatą za dzierżawę pojemnika.

### Dalej za darmo

ZOM nie każe na razie płacić sobie za odpady w workach, chociaż jest to sytuacja wyjątkowa, gdy idzie o inne gminy powiatu bieruńsko-lędzińskiego. Zarówno w Lędzinach,

Bieruniu czy Bojszowach taka opłata jest pobierana. Czy w Imielinie również zostanie wprowadzona?

Kierownik Łomski nie udziela jednoznacznej odpowiedzi, jednak przytacza następujące dane: - Jeszcze w lipcu ubiegłego roku płacono nam 90 zł za tonę makulatury, w grudniu 10 zł, po 15 grudnia po 1 groszu za tonę, a od stycznia żądają, byśmy to my im zapłacili 70 zł! Rynek się załamał – stwierdza L. Łomski. Podobnie choć nie z tak drastycznymi obniżkami

**Dokończenie na str 2.**

### Jaka podwyżka?

Od 1 lutego za kubel 120-litrowy:

Było 21,46 zł - będzie 36,91 zł

Za kubel 140-litrowy:

Było 24,43 zł - będzie 39,10 zł

(wywóz co 2 tygodnie z dzierżawą)



**FERIE W \*SOKOLNI\***

02 - 08. 02. 2009 r.

szczegóły na str. 2

egzemplarz  
bezpłatny



Pięknie  
fotografują

>> str.5



Rodzinny  
teatr

>> str.5



Kolejna ofiara  
bezpieki

>> str.6



Olga najlepsza  
w Polsce

>> str.7

## Drożej za śmieci

Dokończenie ze str. 1.

mamy do czynienia na rynku tworzyw sztucznych. Spadła nawet cena metali, które dotąd były cennym towarem.

- Traktujemy to zjawisko jako chwilowy objaw i zachowujemy stoicki spokój, ale nie potrafimy powiedzieć, co będzie dalej.

### Jak zaoszczędzić

Jak pokazują dane ZOM-u około połowy mieszkańców Imielina segreguje śmieci. Jeśli będziemy chcieli obniżyć opłaty za wywóz odpadów, ich segregacja będzie jedynym sensownym rozwiązaniem (palenie ich w piecu lub wywóz do lasu - to najgorsze co możemy zrobić). Podwyżki opłat za składowanie śmieci na wysypiskach mają wymusić właśnie takie zachowania.

Unia Europejska nakłada na nasz kraj zobowiązanie ogra-

niczenia ilości śmieci, które nie trafiają do powtórnego przerobu. Okazuje się, że obecnie w skali kraju ponad 90 % odpadów trafia na wysypiska. Imielin nie odbiega od średniej, gdyż z danych ZOM-u, wynika, że wywożonych jest tam 89% odpadów. W ciągu najbliższych lat ten procent powinien się stopniowo zmniejszać, by w roku 2015 roku było to jedynie 35%. Mamy zatem co segregować.

### Odpady w statystyce

W roku 2008 ZOM zebrał 1330 ton odpadów komunalnych – tyle samo co w roku 2007. Zbiórka selektywna wyniosła - szkło 66 ton (w roku 2007 r. - 84 tony); plastik 48,4 ton (w 2007 r. - 41,5 tony); makulatura 36 ton (w 2007 r. - 41,7 tony); sprzęt elektryczny 2 tony (w 2007 r. 0,5 tony), metali nie zebrano. (zz)

## Policyjna akcja „Odblaski życia”

Do końca stycznia br. prowadzona jest akcja edukacyjno-prewencyjna pod hasłem „Odblaski życia”. Akcja ma na celu uświadomienie uczestnikom ruchu drogowego zagrożenia wynikającego z niedostatecznej widoczności niechronionych uczestników ruchu drogowego poruszających się po jezdni lub poboczu.

Na terenie powiatu bieruńsko-łędzińskiego w roku 2008

większość zdarzeń drogowych ze skutkiem śmiertelnym była z udziałem pieszych.

Dlatego też ważne jest propagowanie stosowania przez pieszych i rowerzystów wszelkiego rodzaju ubiorów lub dodatków do ubiorów mających charakter odblaskowy. Ich stosowanie z pewnością przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

### DYŻURY RADNYCH

2 lutego (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> dyżurują radni - **Roman Komandera** (okręg wyborczy: ul. Imielińska od nr.125 do 189a – nieparzyste i od nr. 136 do 122 parzyste, ul. Łąkowa, Jacka Malczewskiego, Władysława Sikorskiego). **Krystyna Zimmerman** (ul. Grzybowa, Karolinki, Augustyna Kordeckiego, Liliowa). **Agnieszka Wilczek** (ul. Józefa Hallera, Szczepana Malonego, Juliana Niemcewicza, Pawła Pośpiecha, Piotra Skargi). **Uwaga: wraz z radnymi dyżur pełnić będzie policjant z posterunku w Imielinie**

### KRONIKA POLICYJNA

17 grudnia na ul. Wandy policjanci KPP w Bieruniu zatrzymali 49-letniego nietrzeźwego rowerzystę. Badanie wykazało 1,29 promila alkoholu.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnięc sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Rozwiązuje problemy

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Imielinie w 2008 roku wystosowała 21 wniosków do Sądu Rejonowego w Mysłowicach o orzeczeniu obowiązku leczenia odwykowego. Z tego 18 dotyczyło mężczyzn, a 3 kobiet. Przeprowadzono szkolenie dla osób realizujących programy profilaktyczne. Zainicjowano udział 5 osób będących po leczeniu odwykowym w Ogólnopolskim Spotkaniu Trzeźwości w Licheniu.

Poza tym działał Punkt Informacyjno-Konsultacyjny, w którym dyżury pełniło dwóch terapeutów. Zgłosiło się do niego 76 osób, w tym 43 mężczyzn i 33 kobiety. Przeprowadzono 182 rozmowy, w tym: rozmowy diagnostyczne 17, rozmowy motywacyjne 135, rozmowy informacyjno-edukacyjne 21, rozmowy informacyjne dot. przemocy w rodzinie 9. Również 9 osób podjęło leczenie odwykowe. (um)

## Propozycje na ferie

W szkole

### Zajęcia z samoobrony

Przez całe ferie od poniedziałku do piątku godz. 9.00 – 10.30 odbywać się będą zajęcia z samoobrony na sali gimnastycznej Gimnazjum przy ul. Sapety. Poprowadzi je Wiesław Bigos mistrz Big-Budo. Wszystkich, którzy ukończyli 7 lat na zajęcia zapraszają Gimnazjum i Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W Bibliotece

### Roztańczone ferie

Taneczny kalejdoskop przygotowała biblioteka miejska. Od 26 do 30 stycznia uczestnicy ferii w bibliotece będą mieli okazję zobaczyć różne pokazy tańca i samemu spróbować swoich sił na tym polu pod przewodnictwem zawodowych instruktorów tańca Dariusza Kryli czy Marzeny Łozinszek. Imprezę zakończy taneczny bal maskowy. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

W Sokolni

### Do kina na łyżwy, do teatru...

W pierwszym tygodniu ferii czyli między 26 a 30 stycznia (od godz. 10 do 13.) zajęcia warsztatowe z gry na gitarze poprowadzi Grzegorz Kapołka. 2 lutego (poniedziałek) o godz. 10. dzieci zobaczą przedstawienie pod tytułem „Gucio i Maja”. We wtorek 3 maja wyjadą na lodowisko w Katowicach – zbiórka o godz. 8.45. Koszt 5 zł. Uwaga – trzeba mieć ze sobą łyżwy. Bajka „Cztery pory roku - zima” zaplanowana jest na 4 lutego. Początek o godz. 11. Wstęp na przedstawienie jest wolny. W czwartek 5 lutego chętni mogą pojechać do kina Imax na film animowany „Madagaskar 2”. Koszt wyjazdu to 10 zł. Trzeba być gotowym do drogi o godz. 8.30. W piątek 6 lutego o godz. 10. dzieci zobaczą teatr pt. „Toska, Tośka” zorganizowany przez Krakowskie Biuro Promocji Kultury. I wreszcie w niedzielę 8 lutego na zakończenie ferii katowicki teatr Ateneum o godz. 17. wystawi bajkę „Klonowi Bracia”.

Na wyjazdy do kina i na lodowisko ilość miejsc jest ograniczona. Aby mieć pewność miejsca w autobusie trzeba wcześniej zapisać się w domu Kultury Sokolnia - codziennie między godz. 14. a 18. Wymagana jest również pisemna zgoda rodziców na wyjazd. (sok)

Wyrazy szczerego żalu i współczucia

Beacie Kantorskiej

z powodu śmierci męża

**HENRYKA KANTORSKIEGO**

Składają

Burmistrz Miasta Imielin  
Jan Chwiędacz

Radni  
Rady Miasta Imielin

## Blisko 8 tysięcy!

Liczba ludności Imielina na koniec minionego roku wynosiła 7934 osoby - w tym kobiet 4065, mężczyzn 3869. Urodziło się 78 dzieci, zmarło 78 osób. Na pobyt stały spoza Imielina zameldowały się 173 osoby. Wymeldowały z pobytu stałego 63 osoby. A zatem saldo migracji jest dodatnie i wynosi 110 osób. Związek małżeński zawarło 131 mieszkańców.

### Uwaga jubilaci

Osoby, które w 2009 roku będą obchodziły jubileusz 50-lecia i 60-lecia życia małżeńskiego, proszone są o zgłaszanie tego faktu w Referacie Spraw Obywatelskich UM Imielin – pokój nr 26, I piętro lub telefonicznie: 032-22 54 124.

### Bez różnicy

Strażacy otrzymają 12 zł za godzinę akcji pożarnej lub ćwiczeń. Taką uchwałę podjęli radni na grudniowej sesji Rady Miasta. Poprzednią, w której różnicowali wynagrodzenie za gaszenie pożaru i ćwiczenia strażackie, uchylił organ nadzorczy samorządu czyli wojewoda jako niezgodną z prawem.

### Noworoczne spotkanie

Imielińskie Koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na Noworoczne Spotkanie Okolicznościowe. Termin ustalony został na środę 22 stycznia o godz. 15.00 w Dom Kultury Sokolnia.

## OGŁOSZENIE URZĘDU MIASTA

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz.U. nr 261 poz. 2603 z 2004 roku z późn. zm.) Burmistrz Miasta Imielin zawiadamia, że na tablicach ogłoszeń a także na stronie internetowej Urzędu Miasta Imielin [www.imielin.pl](http://www.imielin.pl) – ogłoszenia, znajduje się wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 10 lat, w trybie przetargowym. Wykaz wywieszono na okres od 19.12.2008 r. do dnia 19.01.2009 r.



# Rok inwestycji i rekordowego budżetu

Wywiad z burmistrzem  
Janem Chwiedaczem

## SUKCESY

- Panie burmistrzu jaki był miniony rok?

- Sądzę, że pomyślny. Przede wszystkim dlatego udało nam się przygotować ważne dla miasta inwestycje. Sukcesem zakończyły się starania o dotację na kanalizację, która wyniesie 15 mln zł. A te 15 mln zł to niemal ¼ naszych rocznych dochodów własnych. To najlepiej świadczy, że z jak dużymi pieniędzmi mamy do czynienia. W roku 2009 będziemy realizować na pewno 2, a może 3 inwestycje – przedszkole, kanalizację i być może halę sportową. Jeszcze takiego „inwestycyjnego” roku nie mieliśmy. Z wiosną rozpoczniemy procedury przetargowe, by jak najszybciej wyłonić wykonawcę II etapu kanalizacji.

Nasze kolejne wnioski o unijne dotacje na halę i przedszkole przeszły pozytywną ocenę formalną. Oczekujemy teraz na ocenę merytoryczną. Konkurencja jest duża, bo do podziału jest 75 mln zł, a gminy złożyły wnioski na 700 mln zł.

## PORAŹKI

- Nie wszystko się jednak w minionym roku udało...

- Chcieliśmy zrobić łącznik od ul. Imielińskiej do cmentarza. Miał tam powstać ładny deptak – oświetlony, z pasem zieleni. Niestety mamy problem z odkupieniem 2 małych działek. Sądzę, że to jednak nic straconego. Będziemy próbowali dogadać się z właścicielami działek w tym roku.

Drugie niepowodzenie to nieuchwalenie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta przed 15 listopada 2008 r. W tym dniu bowiem weszła ustawa w zakresie ochrony środowiska zgodna z przepisami unijnymi, która nałożyła obowiązek opracowania prognozy oddziaływania na środowisko. Dlatego o kilka miesięcy opóźnieniu uległo przyjęcie tego dokumentu, który jest podstawą do opracowania planów miejscowych ustalających m.in. tereny budowlane, na które czeka wiele osób. Prawdopodobnie Studium przyjmujemy w lutym lub w marcu tego roku.

## ODROLNIONE, ALE NIE BUDOWLANE

- Czy wyznaczenie terenów budowlanych to ważny problem? Przecież sejm zdecydował, że wszystkie grunty w miastach zostają odrolnione, czyli można by na nich budować.

- Ze zdziwieniem czytam w gazetach, że ustawa o odrolnieniu pozwala na budowanie. To jest nieprawda. Gmina ma władztwo planistyczne, czyli decyduje o przeznaczeniu terenu – między innymi o tym, gdzie można się budować. Samo odrolnienie niewiele zmienia – upraszcza tylko naszą wewnętrzną procedurę.

- Ale tereny budowlane to również bardzo ważna sprawa dla miasta. Pozwala mu na uzyskiwanie dodatkowych dochodów...

- Oczywiście – i bardzo się cieszę z tego, że w ciągu 2 ostatnich lat niemal podwoiła się ilość udzielanych decyzji o lokalizacji nowych domów. To znaczy, że coraz więcej osób chce się u nas budować. Wynika z tego potrójny zysk dla miasta i jego mieszkańców.

Po pierwsze podatek od nieruchomości zabudowanej jest kilkakrotnie wyższy od podatku z terenu niezabudowanego.

Po drugie domy budują przeważnie ludzie zamożni, którzy potem tu się osiedlają, a my jako miasto mamy udział w ich podatku dochodowym. W tym roku ma go



Budowa przedszkola to jedna z poważniejszych tegorocznych inwestycji miasta

być aż o 800 tys. zł więcej niż w roku poprzednim - chyba że nastąpi gwałtowny wzrost bezrobocia. Warto też zwrócić uwagę, że ten udział ma wynieść 6,1 mln zł. To druga pod względem wielkości (po podatku od nieruchomości) kwota w naszym budżecie. To są dochody bardzo stabilne – czyli stanowią pewną pozycję w budżecie.

Po trzecie wreszcie nasi mieszkańcy sprzedają swoje działki, których cena na rynku nieruchomości jest dość wysoka, przez co powiększają swoje budżety domowe.

## MIASTO JEST ATRAKCYJNE

- Miastu przybywa z roku na rok mieszkańców. W czym widziałby pan atrakcyjność Imielina?

- Powoli zbliżamy się do liczby 8 tys. mieszkańców. W ubiegłym roku przybyło nam aż 110 osób i nie był to wynik większej liczby urodzeń, ale właśnie dodatnie saldo migracji. Sądzę, że o atrakcyjności Imielina decyduje dobre położenie (na skraju aglomeracji), dobre połączenia komunikacyjne, ale i nasze starania, by zapewnić obecnym i przyszłym mieszkańcom odpowiednie warunki do życia. Myślę nie tylko o infrastrukturze – drogach, kanalizacji, porządku i czystości, ale i właściwym poziomie tzw. usług społecznych, dostępie do przedszkola, dobrych warunkach i wysokim poziomie kształcenia w szkołach, stworzeniu miejsc do uprawiania sportu i rekreacji, wreszcie zapewnienia dostępu do kultury.

Kiedyś to zakład pracy dawał mieszkania, zapewniał rozrywkę, wczasy, rozdawał bilety na imprezy. Dziś na samorządy spadł obowiązek dbania o mieszkańca. I toczą one rywalizację, kto wygra, czyli jak najlepiej się z niego wywiąże. A zatem stworzy takie warunki, by przyciągnąć jak najwięcej nowych obywateli (ale i nie zniechęcić już mieszkających, by się wyprowadzili). Nagrodą nie będą puchary, czy wysokie miejsca w rankingach, ale przede wszystkim wyższe dochody, które uzyskamy z podatków, stabilny rozwój miasta, a także prestiż i satysfakcja, że mieszkamy w Imielinie.

## NA PODIUM I Z NAGRODAMI

- Jak pan ocenia miejsce Imielina w takich dziedzinach jak sport, kultura?

- Sądzę, że mamy ustabilizowaną pozycję w dziedzinie kultury. Co wzbudza uznanie w oczach sąsiadów i innych gmin. To, co się u nas dzieje m.in. w Sokoloni, bibliotece, czy szkołach jest na wysokim poziomie i nie będziemy obniżać standardów. Wsluchujemy się w opinie i

oczekiwania mieszkańców. Chcemy, by byli zadowoleni, aby byli usatysfakcjonowani naszą ofertą kulturalną.

Stowarzyszenia i organizacje sportowe, takie jak np. nasza Pogoń, mają trudności finansowe w prowadzeniu współzawodnictwa sportowego, gdyż o sponsorów trudno, a gmina nie może wprost finansować działalności takich klubów. W takich dziedzinach jak kolarstwo, szachy, czy skat mamy duże sukcesy. Dla wsparcia młodych ludzi Rada Miasta podjęła uchwałę o przyznawaniu im rocznych stypendiów za uzyskiwanie ponadprzeciętnych wyników. Chcemy w ten sposób ich doceniać, zachęcać, motywować do pracy, ale i pokazywać dobre wzorce – niech inni zobaczą, że warto ćwiczyć i trenować. Stypendia przyznajemy również za szczególne osiągnięcia w nauce – wysokie miejsca w konkursach przedmiotowych.

- Jak pan ocenia pracę szkół?

- Moim zdaniem osiągają dobre rezultaty. O czym świadczą wyniki sprawdzianów i egzaminów, ale również miejsca w konkursach i zawodach. Chciałbym zwrócić uwagę, że poza subwencją oświatową otrzymywaną od państwa, szkoły otrzymują pieniądze z budżetu gminnego. W tym roku na działalność szkół z budżetu gminy wydamy 2,1 mln, subwencji dostaniemy dla szkół 3,1 mln. Widzę, że nie są to zmarnowane pieniądze. Bylibyśmy zresztą zdziwieni, gdyby przy tak wysokim finansowaniu tych wyników nie było.

## CZY BĘDĄ PODWYŹKI?

- Panie burmistrzu z nowym rokiem pojawiają się zwykle podwyżki. Oprócz takich na które miasto nie ma wpływu jak energia, są też te, do których ono przykładą rękę – śmieci, woda, ścieki...

- Podwyżka opłat za wywóz śmieci jest niezależna od gminy, ale od wzrostu opłaty za składowanie odpadów na wysypisku, którą ustala minister i jest to wzrost o 25%. Te pieniądze zostaną przeznaczone na budowę instalacji do segregacji odpadów na naszym wysypisku w Tychach - Urbanowicach. Do 2015 roku na wysypisku może być składowane tylko 35 % wszystkich odpadów komunalnych. Reszta musi być wysegregowana i przetworzona. Ceny za śmieci ustalają firmy, które je wywożą (koszty własne plus opłata za składowanie).

Gdy chodzi o wodę, to prawdopodobnie jesienią nasza Miejska Spółka Komunalna przejmie „imielińską” część katowickiego RPWIK-u. Sądzę, że nie

Dokończenie na str. 7.

# Imielińskie talenty na scenie



Karina Madera i Robert Jurowicz podczas Przeglądu Młodych Talentów w Sokolniki

Kolejny Przegląd Młodych Talentów odbył się 14 grudnia w „Sokolniki”. Była to już dwunasta tego typu impreza zainicjowana przed laty przez Stowarzyszenie Kulturalne „Sokół”, kiedy nie działał jeszcze Domu Kultury. Początkowo koncerty odbywały się w szkołach i w Domu Przyjęć Okolicznościowych pana Knopka, a od 2000 roku organizowane są pod koniec każdego roku w „Sokolniki”.

Pierwsze przeglądy miały charakter „interdyscyplinar-

ny”, tzn. obejmowały muzykę klasyczną i rozrywkową, folklor, plastykę, recytacje. Bywały też podzielone na 2 części. Od kilku lat w „Sokolniki” słuchamy wyłącznie muzyki poważnej i ewentualnie koled, ponieważ pozostałe dziedziny mają swoje własne festiwale, turnieje itp.

Przeгляд jak zwykle nie miał charakteru konkursowego, jako że brali w nim udział młodzi wykonawcy w różnym wieku, reprezentujący różny poziom

zaawansowania artystycznego. Służył raczej wymianie doświadczeń, inspiracji oraz integracji i promocji imielińskiego środowiska muzycznego.

W XII Przeglądzie wzięło udział ok. 30 młodych wykonawców, w tym zespół fletów prostych z gimnazjum w Imielinie pod kier. Zofii Kostorz. Na zakończenie imprezy w przedświątecznym nastroju zagrał trzy koledy: *Lulajże Jezuniu*, *O Gwiazdo Betlejska* i *Cicha noc*, w

opracowaniu na taki właśnie zestaw instrumentalny.

Przedtem słuchaliśmy (i oglądaliśmy) 12 solistów różnych specjalności, z których trójka wystąpiła na przeglądzie po raz pierwszy. Były to: 7-letnia skrzypaczka Marta Kopeć, 8-letnia tancerka Aleksandra Jamińska i 12-letnia wokalistka Agata Stolorz. Wszystkie młode artystki zaprezentowały się bardzo interesująco w dostosowanym do ich wieku programie. Szczególne zainteresowanie wzbudziła Ola Jamińska, która jako pierwsza w dotychczasowych przeglądach wprowadziła niejako nową dyscyplinę – gimnastykę artystyczną. Poza tym słuchaliśmy jak zwykle utworów fortepianowych, skrzypcowych, gitarowych i wokalnych.

Wszyscy uczestnicy imprezy uczą się już grać w profesjonalnych szkołach muzycznych (w Katowicach, Tychach, Jaworznie, Sosnowcu), do których w dużej mierze trafili dzięki występom w poprzednich kilku, czy kilkunastu przeglądach. Jonasz Knap, Szymon Gwóźdź, Karina Madera, Robert Jurowicz, Karina i Patrycja Figiel czy Marek

Stolecki swoje pierwsze szlify estradowe zdobywali właśnie na scenie „Sokolniki”. Sprawdzała się zatem jedna z idei tej imprezy, którą miało być inspirowanie młodzieży do kształcenia się pod okiem wysokiej klasy specjalistów. Cieszy także zainteresowanie różnymi instrumentami muzycznymi. Już nie tylko nieśmiertelne „piano”, albo – uchoj Boże – keyboard, ale także gitara klasyczna, skrzypce, instrumenty dęte, a nawet organy.

Dobrze to rokuje kulturze muzycznej Imielina, skoro tyle młodzieży z powodzeniem uczy się trudnej, klasycznej sztuki wykonawczej, a nie tylko fascynuje sezonowymi gwiazdkami tzw. popu. Może jednak nie rośnie nam kolejne „pokolenie głuchych”.

Na zakończenie XII Przeglądu Młodych Talentów wszyscy jego uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, statuetki, upominki książkowe i słodczyce ufundowane przez Urząd Miasta w Imielinie. Nagrody wręczał Ireneusz Starczynowski, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Sokół”.

Roman Jochymczyk

## Makaronowe Herody

Siostry Anna i Angelika Tymcio ponownie zachwyciły swoją pracą. Przed miesiącem pisaliśmy, że zdobyły 1 miejsce w konkursie organizowanym przez Sokolniki na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. Tym razem dostały grand prix w konkursie świątecznym „Ej, tam, Herody”, który przygotowała Biblioteka Miejska. Tak jak poprzednio szopka, tak również wykonane przez nią postacie powstały z pomalowanego na złoty kolor makaronu.

Komisja pod przewodnictwem Barbary Zientary wyłoniła najlepsze prace spośród blisko 70 postaci koledniczych. Po burzliwych postanowiono przyznać nagrody w dwóch kategoriach wiekowych oraz grand prix.

W grupie przedszkolaków zwyciężyła Karolina Niemczyk przed Jakubem Różyckim i Martyną Michałek (2 miejsce) oraz Weroniką Pawelczyk i Mateuszem Niejadlikiem (3 miejsce). Wyróżnienia otrzyma-

li: Monika Misiak, Kamil Kundera, Marta Marszołek, Klaudia Skowrońska, Piotr Szlachta, Dominika Żak, Ania Kurek, Agnieszka Malicka, Ania Jakubik, Ola Nowińska, Jakub Pilch, Julia Szewczyk, Jakub Dziwak i Hanna Maślanka.

Wśród uczniów szkoły podstawowej nagrodzono Gabriela Pilcha przed Karoliną Kaczor, Kacprem Kaczorem, Arturem Wioską, i Karoliną Wioską (2 miejsce) oraz Lilianą Marszałek i Anną Marszołek (3 miejsce). Wyróżnienia Kuba Poprawski, Julia Poprawska, Klaudia Szala i Patrycja Michałek. (bm zz)



## Od czego zależy wynik wyborów?

Jakie są sposoby liczenia głosów w wyborach lub jaki jest ich wpływ na wyniki głosowania? Tego mogli dowiedzieć się uczniowie Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Imielinie z wykładu Michała Stolorza, doktora matematyki szkockiego Uniwersytetu w Aberdeen.

Celem spotkania było pokazanie, jak określony sposób liczenia głosów bezpośrednio wpływa na ostateczne rozstrzygnięcie wyborcze. Opierając się o twierdzenie profesora Arrowa, Michał pokazał, że przy ustalonych preferencjach wyborczych i wykorzystaniu popularnych systemów liczenia głosów, wynik głosowania jest otwarty i nie do końca możliwy do przewidzenia. Wybrana metoda liczenia głosów zasadniczo wpływa na ostateczny wynik wyborów.

Wykład wzbogacony został prezentacją multimedialną, do przygotowania której wykorzystano szkolny sprzęt kompute-



Michał Stolorz podczas wykładu dla uczniów gimnazjum

rowy, rzutnik i tablicę multimedialną. W spotkaniu wzięli udział uczniowie klas I, II, III, którzy w planie nauczania mają uwzględnione dodatkowe godziny matematyki. Zwieńczeniem wykładu była dyskusja, w której młodzi mogli uzyskać odpowiedzi na nurtujące pyta-

nia, nie tylko dotyczące omawianego zagadnienia, ale także innych działów matematyki. - Pierwszy raz uczestniczyłem w takim przedsięwzięciu. To interesujące, jak zagadkowa jest matematyka i jak można się nią wspaniale bawić - powiedział nam Kamil, uczeń klasy II. (pn)



# Rodzinny teatr



Scena zbiorowa z „Jasełek Polskich” w wykonaniu Teatru Komanderów

Gdy trzylatka Julia Pańczuk i Martusia Lewińska jako pastuszkowie podskakują na scenie, wzbudzają zachwyt widowni. Mimo, że to już drugie w tym roku przedstawienie „Jasełek Polskich” teatru Komanderów, a powtarzane jest od wielu lat, Sokolnia jest w ¾ wypełniona widzami.

Anna Lewińska, mama Marty, mówi, że jest sąsiadką Komanderów, więc od dziecka - jeszcze szopie na Pasieczkach - oglądała każde przedstawienie. Teraz odgrywa rolę Krakowiaka. Henryk Dolina od lat nie występował, ale wrócił z dziećmi - Sebastianem i Magdą.

W piwnicach pod widownią Hanna Pyka gra „od urodzenia”



i sceną mieści się magazyn kostiumów i szatnia zarazem. Na półkach stoją rzymskie hełmy obok baranic pasterzy. Na wieszakach mnóstwo ubrań - mieszają się ze sobą kostiumy z różnych epok.

Hanna Pyka, wnuczka Elżbiety Komandery, przepasuje głowę błyszczącą strzępiastym węzem. Jest w tym spektaklu aniołem, ale grała też pastuszków. Pytana od kiedy występuje w tym rodzinnym teatrze, mówi, że „od urodzenia”. - I tak już zostało - samo z siebie, mam to we krwi - dodaje.

Elżbieta Komandera sprawdza ze zniecierpliwieniem listę występujących - kto jest, kogo jeszcze nie ma. Marian Synowiec wpada do szatni parę minut przed spektaklem. - Jędzę z urodzin z Tychów - woła od drzwi na usprawiedliwienie. Piotr Stencel, również stały aktor w Komanderowych przedstawieniach przymierza długą siwą brodę pasterza. Za chwilę

wszyscy spotkają się na scenie, by odśpiewać radosne powitanie narodzonego Dzieciątka.



Elżbieta Komandera

Na sali w ostatnim rzędzie spotykamy Dominikę Dubiel. Dziś przyszła na przedstawienie jako widz, ale przed 5 laty sama w nim grała Anioła. - Było to dla mnie ogromne przeżycie - stanąć na scenie przed widownią - wspomina. Matka z kilkuletnią dziewczynką zauważa: - Od pięciu lat przychodzimy, co rok - mnie już się znudziło, ale ona nie może się napatrzeć. (zz)

## Pięknie fotografują

W powiatowym konkursie fotograficznym „Animals - fotografie przyrody ożywionej” zorganizowanym przez Gimnazjum w Bojszowach, wysokie lokaty zajęły uczennice klasy drugiej z Imielina. Ewa Zientara wywalczyła drugie miejsce, a Karolina Kubica zdobyła wyróżnienie.

Warunkiem uczestnictwa było zgłoszenie przez każdego z uczestników maksymalnie 3

zdjęć przyrody ożywionej. Ewa przygotowała pracę „Czy te oczy mogą kłamać?”, która przedstawiała głowę kota o wymownym spojrzeniu. - Fotografia to moja pasja. Lubię robić zdjęcia, fascynuje mnie przede wszystkim natura ożywiona i nieożywiona. Cieszę się z osiągniętego sukcesu - powiedziała Ewa. Karolina wykonała zdjęcie pt. „Śpioch”. Przedstawiało ono głowę śpiącego psa. W nagrodę dziew-

czyny otrzymały profesjonalny statyw do fotografowania oraz pendrive'a i pamiątkowe dyplomy.

W konkursie udział wzięły wszystkie gimnazja z powiatu bieruńsko-lędzińskiego. Wręczenie nagród połączone zostało z wernisażem prac konkursowych. Uczennice do konkursu zostały przygotowane przez Sylwią Pacwę, nauczycielkę biologii. (pn)

## REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

**18 stycznia (niedziela) godz. 18.00 - Kolędy w stylu gospel zaśpiewa chór „God's Property” z tow. zespołu instrumentalnego.**

Chór „God's Property” (Własność Boga) powstał w Tychach w marcu 2006 r. Liczy ok. 40 osób i wykonuje różnorodny repertuar utrzymany w stylu gospel, wywodzącym się z XIX wiecznej muzyki sakralnej czarnoskórych mieszkańców Ameryki Północnej. Na koncercie w „Sokolni” zespół wykona szereg tradycyjnych polskich kolęd w gospelowych, nieco „ujazzowionych” aranżacjach. Towarzyszył mu będzie 4-osobowy zespół instrumentalny.

**23 stycznia (piątek) godz. 16.30 - XVIII Koncert Gwiazdkowy w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej i Przedszkola (kl. „0”)**

Przedszkole i Szkoła Podstawowa w Imielinie zapraszają na XVIII już Koncert Gwiazdkowy. Wystąpią dzieci z klas „0” przygotowane przez Danutę Papoń oraz zespoły złożone z uczniów SP, przygotowane przez Krystynę Paluch, Jadwigę Lis i Katarzynę Krzyżowską.

**25 stycznia (niedziela) godz. 18.00 - Roman „Pazur” Wojciechowski śpiewa przeboje Czesława Niemena**

Koncert wypełnią najbardziej znane piosenki nieżyjącego już piosenkarza. Główny wykonawca to artysta od kilkudziesięciu lat obecny na polskiej estradzie, jeden z pionierów rocka w Polsce, założyciel grupy Twarze, której członkowie współtworzyli potem zespoły takie jak Breakout, SBB, Niebiesko-Czarni, Wiślanie. Specyficzny tembr głosu sprawił, że w czasie jednej ze wspólnych tras koncertowych sam Czesław Niemen zaproponował mu współpracę w charakterze wokalisty. Wojciechowskiemu towarzyszył będzie 4-osobowy zespół instrumentalny, którego liderem i autorem aranżacji jest Stanisław Witta.

**1 lutego (niedziela) godz. 18.00 Koncert zespołu Band Bong! Blues**

Zespół Band BONG! Blues powstał zimą 2005 r. z inicjatywy krakowskiego lutnika i gitarzysty Jarosława Bąka. Stylistyka grupy nawiązuje do konwencji bluesowej z elementami rocka, jazzu i pop. Źródłem inspiracji jest muzyka późnych lat siedemdziesiątych oraz przede wszystkim - blues. Większość kompozycji to projekty autorskie aranżowane wspólnie przez zespół. Zespół został zaproszony do udziału w tegorocznej edycji festiwalu Rawa Blues, gdzie zajął 2 miejsce.

W listopadzie 2008 roku wspólnie Jerzy Styczyński (Dżem) zagrał na prestiżowych „Zaduszkach Bluesowych” w kultowej Muzycznej Owczarni w Jaworkach. Interesujący jest skład zespołu z dużą sekcją instrumentów dętych (rzadkość) oraz oryginalnymi organami Hammonda (nie jakąś plastikową „podróbą”). Poza tym wokalistą (i puzonistą) grupy jest znany i lubiany w Imielinie Robert Szczerba - określany mianem „Imieliński Presley”, który wielokrotnie występował w „Sokolni” z naszą orkiestrą dętą.

**8 lutego (niedziela) godz. 17.00 „Klonowi bracia” - Teatr ATENEUM z Katowic**

Ten duży niedzielny spektakl kończy „Ferie w Sokolni”, niezależnie od 3 innych przedstawień, które odbędą się w poprzedzającym tygodniu. Tytułowi klonowi bracia to mali chłopcy, którzy uciekli z domu w poszukiwaniu rycerskich przygód, ale Baba Jaga zamieniła ich w drzewa. Wasylisa szuka ich po całym świecie, dociera w końcu do chatki na kurzych stopkach. W zamian za uwolnienie chłopców zgadza się na służbę u czarownicy. Zyskuje przyjaźń zwierząt: kota Mruczysława, psa Brysia i Niedźwiedzia, które pomagają jej w wypełnieniu rozkazów Baby Jagi. Ta jednak nie ma zamiaru spełnić przyrzeczenia. Czy uda się ją przechytrzyć?

# Z Imielina i okolicy

W poprzednim odcinku przedstawiliśmy Wilhelma Sadlochę. Był on jednym z dwóch członków oddziału Groma z Imielina. Drugi znany nam to Karol Stein.

Urodził się 14 stycznia 1929 roku, był synem Henryka i Weroniki. Mieszkał w Imielinie przy ulicy Kollątaja 5 (obecnie Ściegiennego). Pracował jako stróż w kamieniołomie. Jego ojciec był pracownikiem MO w miejscowości Branice w powiecie głubczyckim. Miał troje rodzeństwa: Elżbietę, Pawła i Krystynę. Do organizacji Groma Karol Stein został zwerbowany 7 sierpnia 1946 roku, miał wtedy 17 lat. Grom przekonał go, by wstąpił do oddziału, obiecując mu pistolet. Karol Stein brał udział w napadach organizowanych przez Groma i Sadlochę, zawsze stał na warcie. Aresztowany został 20 sierpnia 1946 r. razem z Sadlochą.

## Bierut nie pomógł

Osadzony został w więzieniu w Katowicach. Śledztwo prowadził oficer śledczy Markus Kac. Skład sądu, który wymierzał karę Karolowi Steinowi był następujący: major Adam Maas, major dr Mieczysław Janicki i kapitan Władysław Nitka, oskarżał major Feliks Finkelstein. obrońcą był adwokat dr Józef Pisarek.

Skazano go na 15 lat pozbawienia wolności. Amnestią z 22 lutego 1947 roku karę tą złagodzono do 12 lat. Karę odbywał do 1953 roku we Wronkach, gdzie pracował w warsztacie szewskim, następnie przez rok przebywał w Strzelcach Opolskich. Zaś od roku 1954 w Ośrodku Pracy w Jelczu. Matka Steina walczyła o syna, gdzie tylko można - nawet pojechała do prezydenta Bolesława Bieruta. Nigdzie nic nie wskórała. Głównym przeciwnikiem złagodzenia kary był ppłk Julian



Karol Stein z Imielina

Giemboerek, przewodniczący Sądu Wojskowego w Katowicach, który każdorazowo wystawiał mu bardzo złą opinię. Dopiero 29 czerwca 1954 roku, przy poparciu generała Stanisława Zarakowskiego naczelnego prokuratora woj-

## Grupa Łędziny

Liczyła 11 członków, dowódcą był Paweł Tomanek (pseudonim Jeleń). Członek oddziału Groma przez 2 tygodnie do lipca 1946 r. W czasie okupacji służył w niemieckiej marynarce wojennej. Skazany na 5 lat więzienia. Osoby należące do oddziału Groma w Łędzinach były w nim w większości od 8 do 23 lipca. Za co otrzymały po 5 lat więzienia. Do tej grupy należeli: Roman Mruczek (ps. Wilk), Józef Miśka (Sorek), Alojzy Sikora (Księżyc), Roman Hachuła (Lis), Ryszard Błotko (Sokół), Stanisław Smolorz (Słońce), Franciszek Wybraniec (Zwierz), Robert Tomala (Kot). Wyjątkami byli: Emil Świergolik (Gwiazda), który należał do od-

działu również 2 tygodnie, ale skazany został na dożywotnie więzienie oraz Rainhold Szula (Słup), łącznik grupy oraz odpowiedzialny za werbunek na terenie Łędzin. Sąd skazał go na 15 lat więzienia.

## Bojszowy, Ćwiklice i Jankowice

Grupa bojszowska liczyła 5 osób, dowódcą był Robert Wilk (Błysk), a jej członkowie to: Józef Sosna, Tomasz Wójcik, Alfred Jaromin, Augustyn Sosna. W Ćwiklicach było 4 członków, dowódcą Stanisław Góra a do oddziału należeli: Jadwiga Mendrok, Ludwik Gastecki, Stanisław Obetkon. W Jankowicach było w oddziale Groma 7 osób: dowódca Alojzy Witoszek oraz Franciszek Bronowski, Jan Jeleń, Jan Dzida, Karol Szafron, Józef Jeleń i Józef Czarnecki.

## Grupa Świerczyniec

Liczyła 4 członków, a dowódcą był Jerzy Rozkoszny. Po rozbiciu oddziału Groma przeszedł na teren powiatu cieszyńskiego, gdzie w 1947 r. ujawnił swoją działalność. Oprócz niego grupę tworzyli: Teofil Tatoi (Mały) skazany na 10 lat więzienia oraz Jan Drozdek (Chudy) i Robert Makosz (Paulek), którzy skazani zostali na karę śmierci. Na mocy amnestii złagodzono ją do 15 lat więzienia.

Za dwutygodniową przynależność do oddziału Groma skazywano młodych ludzi na 5 lat więzienia. Za dłuższą działalność wymierzano karę śmierci. Takie wyroki zapadały z orzeczenia stalinowskich sądów.

Bernard Kopiec

**Na tym przerywamy historię Groma. W końcu stycznia ukaże się wydanie książkowe, opisujące całą działalność jego organizacji.**

# Wystawa „Z gwiazdą”

Świąteczna ekspozycja izby regionalnej składa się z dwóch motywów, połączonych symbolem świątecznej gwiazdki. Pierwszy to ta, której wyglądają dzieci przez okna swoich domów. Druga - malowana, z nią od domu do domu ze śpiewem chodzą kolędnicy - u nas zwani pastuszkami.

W atmosferę świąt wprowadza dziecięcy pokój, który dawniej rzadko funkcjonował jako samodzielne pomieszczenie. Stare, rzeźbione łóżko zaścienione tradycyjną białą, krochmaloną pościelą często miało dzielić ze sobą kilkoro rodzeństwa. W ekspozycywnym pokoiku na łóżku leży niemowlę zawiązane w tradycyjny becik. Pomiedzy łóżkiem a stuletnią kołyską stoi rozżarzony żeleźniok. Nadaje pomieszczeniu ciepła, rozświetlając czerwonym światłem otwartych dolnych drzwiczki pieca. Na sosnowej podłodze pozostawiono zabawki; konik na biegunach, drewniany wózek dla lalek o niespotykanym dzisiaj kształcie, ze złotymi błotnikami, w którym śpi równie oryginalna lalka. Dwa zdziwione misie pluszowe siedzą oparte o siebie, jeden mniejszy usadowił się na rycy. Nieco dalej rozrzucono drewniane klocki. Niewątpliwie nadszedł świąteczny czas, o czym świadczą choinka ubrana w bombki, jabłuszka i papierowe łańcuchy, a także przypięte zabkami świeczki.

Na marmurowym blacie nocnego stolika ustawiono czarną skrzynkę. Tajemnicza dla dzieci drewniana skrzynka zawiera starą szopeczkę. Skały zrobiono w niej z dębowej kory, na nich drobne figurki pasterzy pasą owce. Z lewej strony miasto schodzi z góry rzędami kamieniczek zamku i kościoła. Centralnie stoi szopka ze świętą rodziną. Nad nią unoszą się anioły.

Tradycyjne w Polsce, powszechne także na Śląsku kolędowanie przedstawia malownicza grupa składająca się z Anioła, Diabła, króla Heroda i Śmierci oraz Chłopca z gwiazdą. Widzimy ich przez frontowe okno izby regionalnej.

Użyte do aranżacji wystawy ekspozyty pochodzą od mieszkańców naszego miasta, którym za ich udostępnienie należą się gorące podziękowania, co niniejszym czynimy: Gabrieli Pielorz (nocny stolik, łóżko z wyposażeniem, pościel z początku XX w.), Barbarze i Marianowi Synowcom (wózek dla lalek - lata 50. XX w.), Małgorzacie Skrzypczyk (dywanik pod łóżko, ryczka, pluszowy miś - lata 50.), Teresie Marekwi (becik dziecięcy (lata 50.), Elżbiecie Jochymek (lalka, konik na biegunach), Wincentemu Jochymkowi (żeleźniok - lata 50.), Annie Kopeć (kołyska - początek XX w.), Urszuli Figiel-Szczepce (szopka - lata 30. XX

w.), Stanisławie Szczepanik (strój króla Heroda i część stroju diabła) oraz Przedszkolu nr 1 w Imielinie (klocki, lalka). Jednocześnie zachęcamy do współpracy mieszkańców Imielina, którzy posiadają ciekawe ekspozyty mające wartość historyczną. (ufs)





# Sokolnia jako pole bitwy

Widownia w Sokolni zamieniona w wielki plac bitwy. W kilku rzędach przy stołach stoją naprzeciw siebie odziani w odmienne barwy króle i królowe, gońce spoglądają zza wież, konie skaczą przez szeregi pionków. To szachowe rozgrywki Śląskiej Ligi Juniorów. Wbrew pozorom nie słychać chrzęstu oręża - panuje cisza. Skupione oczy młodych ludzi wpatrują się w pola szachownicy. Pomiędzy rozgrywającymi krążą dorośli oceniając z oddali ruchy wojsk.

Karolina Klisz, drobnej budowy i niepozorna 9-latkka, wygrała w tej atmosferze z o 5 lat starszą rywalką - Małą wzrostem, ale duża duchem. Bardzo odporna psychicznie - miała na szachownicy trudną sytuację, ale potrafiła z niej wyjść i pokonać bardziej doświadczoną przeciwniczkę - mówi o niej z uznaniem trener Krystian Klimczok.

Karolina po raz pierwszy startowała w takich zawodach, jak rozegrany 10 stycznia turniej i zdobyła punkt dla swojej drużyny - Diagonalii Imielin.



Młodzi szachiści z Diagonalii Imielin - od prawej: Karolina Klisz, Joanna Marona i Mateusz Górniak podczas rozgrywek Śląskiej Ligi Juniorów 10 stycznia.

Obok niej w rozgrywkach wzięli udział Piotr Wilk, Radosław Dzierżak, Karol Stasiowski, Sebastian Białucha, Mateusz Górniak i Joanna Marona.

Dwa zwycięstwa zaliczyła Joanna Marona. Jest uczennicą Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Przy-

znaje, że na co dzień nie ma zbyt wiele czasu na szachy - poświęca im zaledwie 3 godziny tygodniowo. Jej największe zainteresowanie wzbudza chemia.

Jednak grę w szachy traktuje jak hobby, rozrywkę, która daje frajdę i dlatego może

przy nich odprężyć się, a nawet odpocząć. Jednocześnie przyznaje, że szachy rozwijają umiejętności, ćwiczą logiczną pamięć, są świetnym treningiem umysłu. Wyjazdy na turniej to dla niej także okazja do zawarcia nowych znajomości.

Mateusza Górniaka do szachów zachęcił przed 4 laty tata. Chłopak wraz z Aleksandrem Latochą reprezentował imielińską podstawówkę w mistrzostwach województwa i okazali się najlepsi. Poświęca szachom 6 godzin tygodniowo i lubi też grać w nie przez internet. Jego zdaniem szachy rozwijają wyobraźnię i dlatego lubi się nimi zajmować. Podczas imielińskiego turnieju Mateusz wywalczył 1,5 punktu dla drużyny.

- Jestem mile zaskoczony wynikiem moich szachistów - powiedział nam Krystian Klimczok - poszło im lepiej niż w zeszłym roku. Po pierwszym dniu i rozegraniu 2 meczów są w środku tabeli ligi juniorów.

Trener zwraca uwagę na duże zainteresowanie szachami dzieci - ma ich aż 10 w wieku od 5 lat do 10 lat. Chwali też rodziców za pomoc w dojazdach na zawody i zainteresowanie rozwojem dzieci. Ze swej strony dodaje: - Najważniejsze, że mają uśmiech na twarzy i umiejętności zdobyte przy szachach mogą im się do czegoś przydać w życiu. (zz)

## Rok inwestycji...

Dokończenie ze str. 3

będzie tak dużych podwyżek wody jak było w latach 2005 - 2006. Mamy najlepszą spośród dawnych gmin należących do RPWiK-u sieć wodociągową. Jest w dobrym stanie technicznym, gdyż w ok. 45 - 50 % zbudowana jest z tworzywa PE. Jej awaryjność jest mała. Dzięki naszemu nadzorowi nad siecią uda się znacznie - może nawet do 10% - ograniczyć straty wody, co wpłynie znacząco na jej cenę.

### CO POWSTANIE?

- Imielin ma w tym roku rekordowy budżet. Czy nie obawia się pan trudności z wydawaniem tych pieniędzy?

- Uważam, że problemy zawsze są, ale jesteśmy w stanie je rozwiązać i budżet zrealizować. Budowę kanalizacji jak i hali sportowej przy gimnazjum rozkładamy na lata. Z kanalizacją mamy już doświadczenie - „przećwiczyliśmy kłopoty” i dlatego nie obawiam się problemów.

2 lata temu, gdy zaczynaliśmy I etap, były obawy, czy damy radę przede wszystkim przestrzegać wszystkich procedur. Unia bowiem daje pieniądze, ale i szczegółowo kontroluje wydatki i monitoruje co miesiąc postęp prac, a po ich zakończeniu rozlicza efekty finansowe i ekologiczne.

- Czego oprócz tych dużych inwestycji mogą się spodziewać mieszkańcy?

- Zadania remontowe ustalą w najbliższym czasie radni. Wśród zadań, które mają duże szanse być zrealizowane to: „spawalnicze” ruchu na ul. Miarki i ul. Wandy. Jest już projekt techniczny, koszt zadania to ok. 100 tys. Powstanie też łącznik między budowanym przedszkolem a ul. Pokoju. Rozstrzygnęliśmy też przetarg na projekt modernizacji ul. Imielińskiej od ul. Kowalskiej do granic miasta z budową ścieżki rowerowej. Zarząd dróg wojewódzkich zainstaluje światła na rogu ul. Imielińskiej i ul. Brata Alberta. Rozmawiał z

## Najlepsi w Polsce: juniorka i klub



Olga Misterek okazała się najlepsza w rocznym rankingu juniorek i przyczyniła do wygranej swego klubu - UKS Gimnazjum Imielin

18 grudnia ubiegłego roku Olga Misterek odebrała w siedzibie Polskiego Związku Kolarskiego nagrodę dla najlepszej polskiej juniorki roku 2008. Wyprzedziła drugą w rankingu zawodniczkę Natalię Mielnik, również z UKS Gimnazjum Imielin. Tak wysokie miejsca dziewcząt, ale i innych zawodników spowodowały, że uczniowski klub kolarski z Imielina zo-

stał uznany za najlepszy w Polsce.

- To było dla mnie niezwykle przeżycie - mówi Olga Misterek - stanąć obok Mai Włoszczowskiej, kolarskiej wicemistrzyni olimpijskiej z Pekinu, wśród samych najlepszych zawodników we wszystkich kategoriach wiekowych, medalistów mistrzostw świata i Europy.

Olga na swój sukces pracowała cały rok utrzymując wysoką formę i startując z powodzeniem w różnych zawodach. Przypomnijmy, że 15 czerwca wywalczyła tytuł mistrzyni Polski juniorów. Natomiast we wrześniu wraz z Katarzyną Kurczyk, Magdaleną Radziej i Natalią Mielnik zdobyła tytuł drużynowego mistrza Polski juniorów.

Trener Piotr Szafarczyk nie ukrywa zadowolenia z sukcesów - Olgi i całego klubu. Zwraca uwagę na dużą przewagę, z jaką UKS Gimnazjum

Imielin pokonał drugi w rankingu klub. - To do tej pory nasz największy sukces - mówi - wynik solidnej pracy całego zespołu.

Cieszy go również zainteresowanie kolarstwem wśród młodzieży. Spośród 18 trenujących w klubie połowa to 13-14-latkowie.

Nawet śnieżna zima nie stanowi przeszkody dla młodych kolarzy. W tygodniu ćwiczą w hali i w domu na cykloergometrze - specjalnym rowerze treningowym. Taki też wykorzystuje Olga. Natomiast w soboty i w niedziele wsiada na rower i odbywa kilkugodzinne przejażdżki, przygotowując się do nowego sezonu. - Plan treningów zawodnicy mają rozpisany od grudnia do marca i muszą go realizować, by mieli się czym wykazać na wiosnę - dodaje trener. Oby ten rok był równie udany dla kolarzy co miniony. (zz)



**Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 13 grudnia**

## *Witamy we wspólnocie*



**Amelia Agnieszka Bajer, córka Agnieszki i Artura, rodzice chrzestni: Mariusz Sorek i Aneta Róg**



**Adrian Paweł Hachuła syn Karoliny i Michała, rodzice chrzestni: Krzysztof Hachuła i Justyna Bohdan**



**Robert Adam Henslok, syn Anny i Adama, rodzice chrzestni: Krzysztof Golda i Renata Frank**



**Wiktoria Katarzyna Kwiatkowska, córka Katarzyny i Adama, rodzice chrzestni: Tomasz Malik i Justyna Tomczak**

## **Wicemistrzowie w skacie**

Skat Klub Sokół Imielin zajął drugie miejsce w Śląskiej Barbórcie. Jest to turniej organizowany przez klub skatowy Amicus Katowice. W zawodach, które odbyły się w zamczku w Katowicach-Giszowcu uczestniczyło 196 zawodników z 31 drużyn. Rozegrano 2 serie po 48 rozdań. Po pierwszej serii imieliński Sokół zajmował 9 pozycję, po kolejnej znalazł się na 2.

W turnieju zwyciężyli zawodnicy KWK Bolesław Śmiały z Łazisk,

aktualnego drużynowego mistrza Polski, a na 3 miejscu była drużyna wicemistrzów Polski - Amicus Katowice. Tak więc Sokół rozdzielił mistrza i wicemistrza Polski w skacie sportowym, zajmując w tym doborowym towarzystwie bardzo dobre miejsce.

Drużyna Sokoła Imielin wystąpiła w składzie: Marian Ganc (prezes Klubu), Janusz Stęchły (kierownik drużyny), Rudolf Jacek i Jerzy Saternus. (js)



**SPI** STOWARZYSZENIE PRZEDSIĘBIORCÓW IMIELINA

## **Zaproszenie**

Burmistrz Miasta Imielin wraz z Zarządem Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina zaprasza wszystkich przedsiębiorców na bezpłatne szkolenie poświęcone funduszom Unii Europejskiej dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, czyli **"Jak obniżyć koszty inwestycji nawet do 60%?"**. Szkolenie odbędzie się **23.01.2009 r. (piątek) o godz. 18:00** w Sali Konferencyjnej Biblioteki Miejskiej w Imielinie

Godz.	Zakres tematyczny
18.00-18:30 (0,5h)	<b>Temat 1:</b> Regionalny Program Operacyjny - podstawowe pojęcia i zasady: - System instytucjonalny i Struktura Instytucjonalna RPO WS, - Instytucje wdrażające RPO w województwie Śląskim - Dokumenty programujące. Plan działania. <b>Temat 2:</b> Omówienie działania RPO skierowanych dla przedsiębiorstw (1.2.1-3; 3.1.1; 3.2.1): - Zasady uzyskania dofinansowania - Definicja mikroprzedsiębiorstwa - Możliwości uzyskania dofinansowania w poszczególnych działaniach
18.30-19.30 (1h)	<b>Temat 3:</b> Warunki uzyskania dofinansowania: - System wyboru projektów do dofinansowania - Procedura i dokumentacja konkursowa - Zasady oceny wniosku (ocena formalna i merytoryczna) - Omówienie obowiązkowych załączników do wniosku (w tym biznesplanu) - Omówienie najczęściej popełnianych błędów
19.30-20.00	Poczęstunek-przerwa Indywidualne konsultacje z trenerem
20.30-21.00 (0,5h)	<b>Temat 5:</b> Konsekwencje wynikające z umowy o dotację - Monitorowanie projektu, sprawozdawczość (dobór wskaźników) - Rozliczanie projektu (wniosek o płatność) - Obowiązki związane z promocją projektu Pytania-odpowiedzi

Zainteresowanych prosimy o wcześniejsze zgłoszenie chęci uczestnictwa w szkoleniu do dnia 20.01.2009 r. pod adresem mailowym: [sekretariat@spi.imielin.pl](mailto:sekretariat@spi.imielin.pl) lub telefonicznie we wtorek 14:00-17:00 i czwartki 9:00-12:00 032 225 59 92, 0 888 814 414.

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina pragnie poinformować wszystkich przedsiębiorców, których firmy, sklepy, punkty usługowe znajdują się na terenie miasta. Jest w trakcie przygotowania informatora dla mieszkańców Imielina

Dwoje zainteresowane bezpłatnym umieszczeniem swojej firmy w w/w informatorze proszone są o kontakt telefoniczny lub osobisty celem podania danych, w każdy wtorek w godz. 14:00 do 17:00 lub czwartek godz. 9:00 do 12:00 w biurze Stowarzyszenia mieszczącym się w budynku Biblioteki Miejskiej w Imielinie pokój nr 3 (tel. 032 22 55 992 w terminie do końca stycznia br.)



**Seweryn Krzysztof Sieka syn Beaty i Sławomira, rodzice chrzestni: Paweł Ławnicki i Sylwia Gołębiowska**